

Sygn. akt I C 1477/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 października 2017 roku

Sąd Rejonowy w Zgierzu, I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SR Ewelina Iwanowicz

Protokolant: Patrycja Łuczak

po rozpoznaniu w dniu 22 września 2017 roku w Zgierzu na rozprawie sprawy

z powództwa **J. T.**

przeciwko **A. N.**

o zapłatę

1. zasądza od A. N. na rzecz J. T. kwotę 12.000,00 (dwanaście tysięcy) złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 1 lutego 2011 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od A. N. na rzecz J. T. kwotę 300,00 (trzysta) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. nie obciąża pozwanego obowiązkiem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 1477/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 8 czerwca 2016 r. J. T. wystąpiła o zasądzenie od A. N. kwoty 12.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lutego 2011 r. do dnia zapłaty i kosztów procesu z tytułu zawartej z pozwanym umowy pożyczki z dnia 8 grudnia 2010 r.

(pozew – k. 2-4)

Postanowieniem z dnia 5 stycznia 2017 r. Sąd zwolnił powódkę od kosztów sądowych w niniejszej sprawie ponad kwotę 300 zł.

(postanowienie – k. 18-18v)

Na terminie rozprawy 17 maja 2017 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Podniósł, że spłacił pożyczkę zaciągniętą u powódki.

(protokół rozprawy – k. 28)

Na ostatnim terminie rozprawy powódka poparła powództwo, a pozwany wniósł o jego oddalenie.

(protokół rozprawy – k. 36)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 8 grudnia 2010 r. J. T. pożyczyła A. N. kwotę 15.000 zł. Pożyczkobiorca zobowiązał się do zwrotu pożyczki do dnia 30 stycznia 2011 r. Zabezpieczeniem spłaty pożyczki miały być maszyny: siewnik, rozrzutnik, ciągnik, kosiarka rotacyjna i talerzówka. Świadcami udzielenia pożyczki były M. K. i L. K.. Umowa pożyczki została sporządzona na piśmie.

(bezsporne, nadto kopia umowy – k. 7)

Powódka nie otrzymała maszyn mających stanowić zabezpieczenie spłaty pożyczki.

(bezsporne)

We wrześniu 2011 r. pozwany zwrócił powódce 3.000 zł, gdyż powódka nie miała pieniędzy na węgiel i zwróciła się do pozwanego o zwrot pożyczki. Powódka nie wystawiła pozwanemu pokwitowania.

(przesłuchanie powódki – k. 35v w zw. z k. 28v wyjaśnień informacyjnych, k. 36)

Pismem z dnia 26 lutego 2016 r., doręczonym 2 marca 2016 r., J. T. wezwała A. N. do zapłaty kwoty 12.000 zł w terminie do dnia 31 marca 2016 r. pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. W treści pisma wskazała, że powyższa kwota wynika z pomniejszenia kwoty pożyczki w wysokości 15.000 zł o 3.000 zł spłacone przez pozwanego.

(bezsporne, nadto przedsądowe wezwanie do zapłaty – k. 6, kopia zpo – k. 5)

Powódka zamieszkuje z synem. Utrzymuje się z renty w kwocie 850 zł, jej syn zarabia 1.400 zł. Syn dokłada się do zakupu opału oraz opłat za energie elektryczną, a żywność każde z nich kupuje sobie osobno.

(przesłuchanie powódki – k. 36)

Pozwany pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym z konkubiną. Mają na utrzymaniu 4 dzieci. Roczny dochód rodziny wynosi ok. 10.000 zł. Dostają świadczenie „Rodzina 500+” na każde z dzieci. Stałe koszty ich utrzymania wynoszą ponad 1.000 zł miesięcznie.

(przesłuchanie pozwanego – k. 36)

Przedmiotowy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zebranego materiału dowodowego, który uznał za wiarygodny. Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanego i świadka L. K., zgodnie z którymi pozwany zwrócił powódce pożyczoną kwotę. Pozwany

w wyjaśnieniach informacyjnych podał, że w połowie czerwca 2011 r. zwrócił powódce 5.000 zł w gotówce w formie 25 banknotów po 200 zł. Część pożyczki miała zostać zwrócona

w formie paliwa przekazywanego synowi powódki (1000 l. po 4 zł za litr). Następnie 5.000 zł miała zwrócić powódce L. K., która miała otrzymać tę kwotę od pozwanego.

W zeznaniach złożonych na ostatnim terminie rozprawy, po usłyszeniu odmiennych od jego twierdzeń zeznań zgłoszonego przez niego świadka J. K., pozwany zeznał już, że zwrócił powódce 12.000 zł, a w wyjaśnieniach informacyjnych pomylił się twierdząc, że łącznie 10.000 zł. W ocenie Sądu, mało wiarygodne jest, aby pozwany nie pamiętał dokładnie, jaką kwotę zwrócił powódce, gdyż są to kwestie bardzo istotne dla pożyczkobiorcy. Poza tym zeznał, że w paliwie zwrócił powódce 5.000 zł (wcześniej zeznał, że 4.000 zł). Łącznie zwróciłby zatem 17.000 zł, tj. o 2.000 zł więcej niż udzielona pożyczka, co także jest mało wiarygodne. Świadek L. K. (ciotka pozwanego i świadek przedmiotowej pożyczki) nie potwierdziła przedmiotowych rozliczeń w paliwie. Zeznała natomiast, że pozwany oddał powódce we wrześniu 6.000 zł w formie 30 banknotów po 200 zł, następnie w grudniu kolejne 6.000 zł po 100 zł. Twierdziła również, iż powódka zabrała jej emeryturę na poczet przedmiotowego długu, o czym pozwany wspominał dopiero po wysłuchaniu jej zeznań. Przy czym, powódka zaprzeczała, aby paliwo miało stanowić formę

rozliczenia przedmiotowej pożyczki oraz aby J. K. przyniosła jej jakąkolwiek kwotę na spłatę przedmiotowego długu. Z powyższego wynika, iż twierdzenia pozwanego i świadka rozbieżne są zarówno co do kwot, które miały zostać zwrócone przez pozwanego, jak i ilości i nominalów banknotów, które miały zostać wręczone powódce. Wskazać również należało, iż pozwany nie potrafił w sposób racjonalny wytłumaczyć, dlaczego nie wziął pokwitowania rzekomych wpłat na poczet powódki, podczas gdy zdawał sobie sprawę, iż sama pożyczka została potwierdzona pismem dla zabezpieczenia interesów pożyczkodawcy. W tej sytuacji niewiarygodne jest, aby pożyczkobiorca nie zadbał o swoje interesy. Nie bez znaczenia dla oceny wiarygodności zeznań świadka pozostaje fakt silnego konfliktu, w którym jest on z powódką, która miała nawet świadka pobić. Wobec powyższego, zeznania pozwanego i świadka nie były wystarczające dla uznania, iż pozwany spłacił pożyczkę w całości. Powódka potwierdziła jedynie jedną wpłatę w wysokości 3.000 zł, co od razu uwzględniła w wysokości żądania objętego powództwem.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Stosownie do art. 720 § 1 k.c., przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Zgodnie zaś z § 2, w brzmieniu z daty zawarcia przez strony przedmiotowej umowy, umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem.

Jak czytamy w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18 czerwca 2015 r., I ACa 33/15, LEX nr 1789954 „W k.c. zostały wskazane essentialia negotii umowy pożyczki, które stanowią nie tylko oznaczenie stron i określenie ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, ale obejmują również zobowiązanie się do ich przeniesienia oraz obowiązek zwrotu przedmiotu pożyczki. W procesie związanym z wykonaniem umowy pożyczki powód jest zatem zobowiązany udowodnić, że strony zawarły umowę pożyczki, a także, że przeniósł na własność biorącego pożyczkę określoną w umowie ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku. Natomiast biorący pożyczkę powinien wykazać wykonanie swego świadczenia w postaci zwrotu tej samej ilości pieniędzy albo tej samej ilości rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

W niniejszej sprawie bezspornym było, że strony zawarły umowę pożyczki na kwotę 15.000 zł z terminem spłaty do 30 stycznia 2011 r. Strona powodowa wykazała to dokumentem (niekwestionowaną przez pozwanego kopią umowy pożyczki). Nadto pozwany wprost przyznał fakt zawarcia umowy, wysokość pożyczonej od powódki kwoty i termin zwrotu. Rzeczą pozwanego było zaś udowodnienie w sposób pewny i niewątpliwy, że dokonał on na rzecz powódki spłaty pożyczki. Powódka przyznała jedynie, że pozwany zwrócił jej 3.000 zł. Tymczasem pozwany nie przedstawił dowodów, które by potwierdzały w sposób niebudzący wątpliwości, że spłacił całą pożyczkę, a zatem nie sprostował ciężącemu na nim ustawowemu obowiązkowi. Zeznania pozwanego i świadka L. K. nie były bowiem wiarygodne w zakresie zwrotu powódce pożyczonej od niej kwoty, zaś powódka stanowczo zaprzeczyła, aby pożyczka została zwrócona ponad kwotę 3.000 zł. Stanowisko powódki zostało wykazane pismem (forma zastrzeżona w art. 720 § 2 k.c. dla celów dowodowych), zaś pozwany bronił się, w ocenie Sądu nieskutecznie, zeznaniami świadka i swoim przesłuchaniem. Nie dysponował zaś pokwitowaniem rzekomo wpłacanych na rzecz powódki kwot.

Podkreślić przy tym należało, że samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2001 r., sygn. akt I PKN 660/00, Wokanda 2002/7-8/44, LEX nr 80854). Zgodnie z art. 232 k.p.c. obowiązek wskazania dowodów obciąża przede wszystkim strony,

a w myśl art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Oznacza to, że ten, kto powołuje się na przysługujące mu prawo, obowiązany jest udowodnić okoliczności faktyczne uzasadniające jego stanowisko. Chodzi tu o fakty, które mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, wykazujące istnienie prawa. Powołany przepis art. 232 k.p.c. jest wyrazem zasady kontradiktoryjności, zgodnie z którą obowiązek przeprowadzenia dowodów spoczywa na stronach postępowania cywilnego. Strony, a nie Sąd, są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania, a w konsekwencji to strony ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. Zgodnie z zasadą kontradiktoryjności, Sąd nie ma obowiązku zarządzania dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzania z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (wyrok Sądu najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 r., sygn. akt I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76, LEX nr 29440). Dopuszczenie dowodu z urzędu jest co do zasady prawem, a nie obowiązkiem Sądu.

W związku z powyższym, jeżeli materiał dowodowy zgromadzony przez stronę nie daje podstaw do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych, Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z nieudowodnienia faktów przedłożonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów.

Dodać należało, iż Sąd pouczył strony niniejszego procesu jako niereprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników o obowiązku udowodnienia okoliczności, z których wywodzą skutki prawne oraz o przysługujących środkach dowodowych.

Wobec powyższego, Sąd zasądził na rzecz powódki dochodzoną pozwem kwotę.

O obowiązku zapłaty odsetek Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Choć termin spłaty pożyczki upływał 30 stycznia 2011 r., a zatem niespłacona do tego dnia należność była wymagalna już od 31 stycznia 2011 r., to Sąd nie wychodząc ponad żądanie zasądził odsetki od 1 lutego 2011 r.

Mając jednakże na uwadze, iż wyrok w niniejszej sprawie został wydany w dacie obowiązywania znowelizowanych przepisów w zakresie odsetek określonych w Kodeksie Cywilnym, niezbędnym było uwzględnienie przedmiotowych zmian w treści wyroku. Zgodnie z art. 2 pkt 2 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2015/1830) art. 481 k.c. otrzymał, począwszy od jego § 2, następujące brzmienie: Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe

za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy. Nadto,

w dodanych § 2¹-2⁴ powołanego przepisu, wskazano, iż: maksymalna wysokość odsetek za opóźnienie nie może w stosunku rocznym przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie (odsetki maksymalne za opóźnienie) (§ 2¹); jeżeli wysokość odsetek za opóźnienie przekracza wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie, należą się odsetki maksymalne za opóźnienie (§ 2²); postanowienia umowne nie mogą wyłączać

ani ograniczać przepisów o odsetkach maksymalnych za opóźnienie, także w przypadku dokonania wyboru prawa obcego. W takim przypadku stosuje się przepisy ustawy (§ 2³); Minister Sprawiedliwości ogłasza, w drodze obwieszczenia, w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”, wysokość odsetek ustawowych za opóźnienie

(§ 2⁴).

W dotychczasowym brzmieniu powołanego art. 481 k.c., wskazywano jedynie, iż odsetki za opóźnienie, w przypadku, gdy ich wysokość nie była z góry oznaczona, równe są wysokości odsetek ustawowych. W przypadku natomiast, gdy wierzytelność była oprocentowana według stopy wyższej niż stopa ustawowa, wierzyciel mógł żądać odsetek

za opóźnienie według tej wyższej stopy.

W myśl art. 56 powołanej ustawy nowelizującej do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Zgodnie natomiast z art. 57 tejże ustawy, z wyjątkiem art. 50, art. 51 i art. 54, wchodzi ona w życie z dniem 1 stycznia 2016 r.

Powyższe rozróżnienie odsetek zasądzonych w wyroku jest tym bardziej uzasadnione, iż do 31 grudnia 2015 r. Kodeks cywilny posługiwał się jednakowym pojęciem odsetek ustawowych na oznaczenie odsetek kapitałowych (art. 359 § 2 k.c.) i odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 i § 2 k.c.) oraz miały one jednakową wysokość, podczas gdy od 1 stycznia 2016 r. funkcjonują w tej ustawie dwa pojęcia, a mianowicie odsetek ustawowych i odsetek ustawowych za opóźnienie, a nadto drugie z nich są wyższe od pierwszych.

Mając na uwadze powyższe, koniecznym było zasądzenie odsetek od wskazanej powyżej daty do dnia 31 grudnia 2015 r. (tj. dnia poprzedzającego wejście w życie przedmiotowej ustawy nowelizującej, w zakresie przepisów dotyczących odsetek określonych w kodeksie cywilnym) w wysokości odsetek ustawowych, określonych w art. 481 k.c. w brzmieniu sprzed 1 stycznia 2016 r., które wynosiły do 22 grudnia 2014 r. 13 %, a od 23 grudnia 2014 r. 8 % rocznie, a od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, odsetek ustawowych za opóźnienie, o których mowa w art. 481 k.c. w aktualnym brzmieniu, które wynoszą obecnie 7 % w skali roku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zasądzając od pozwanego na rzecz powódki 300 zł uiszczonych przez nią części opłaty sądowej.

Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd postanowił nie obciążać pozwanego obowiązkiem zwrotu pozostałych nieuiszczonych kosztów sądowych w kwocie 300 zł.

Zgodnie z powołanym przepisem, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 9 sierpnia 2012 r. (V CZ 26/12, LEX nr 1231638), przepis art. 102 k.p.c. wyraża zasadę słuszności w orzekaniu o kosztach, stanowiąc wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Podstawę do jego zastosowania stanowią konkretne okoliczności danej sprawy, przekonujące o tym, że w rozpoznawanym przypadku obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu na rzecz przeciwnika byłoby niesłuszne, czy wręcz niesprawiedliwe. Art. 102 k.p.c. znajduje zastosowanie „w wypadkach szczególnie uzasadnionych”, które nie zostały ustawowo zdefiniowane i są każdorazowo oceniane przez sąd orzekający na tle okoliczności konkretnej sprawy. Do okoliczności tych zalicza się m.in. sytuację majątkową i osobistą strony, powodującą, że obciążenie jej kosztami może pozostawać w kolizji z zasadami współżycia społecznego. Przy zastosowaniu art. 102 k.p.c. mogą być również brane pod uwagę okoliczności dotyczące charakteru sprawy (zob. też postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2012 r., II CZ 95/12, LEX nr 1232771, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2012 r., I UZ 86/12, LEX nr 1228427). W postanowieniu z dnia 26 września 2012 r. (II CZ 100/12, LEX nr 1232760) Sąd Najwyższy wskazał, iż ocena, czy w sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony należy do swobodnej decyzji sądu ze względu na konieczność zapewnienia poczucia sprawiedliwości oraz realizacji zasady słuszności.

Pozwany znajduje się w trudnej sytuacji majątkowej, a zatem obciążanie go dodatkowo dalszą kwotą 300 zł odpowiadającą części nieuiszczonej przez powódkę opłaty sądowej od pozwu byłoby dla niego, zdaniem Sądu, nadmierne.